



GAZETA ŁÓDZKA

Niedziela, 3 Grudnia 1916 r.

ORGAN NARODOWY.

Rok V. — № 334.

Założyciel i wydawca Jan Grodek.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, Administr. otwarta
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta od 12 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach re-
dakcyjnych od 10-ej do 2-jej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy
bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadestaną przed i wśród tekstu za wiersz petit lub jego
miejsce 1 Mk.; reklamy za tekst u 40 fen.; zwycięstwa 30 fen.
nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

Pochód na Bukareszt.

Manewr Mackensena, którego wyczekiwano zaraz z początkiem rumuńskiej kampanii, po silnych i niespodzianych uderzeniach pod Tutrakanem i Sylistrią, został wykonany teraz. Nie w miejscu, w którym spodziewali się go rumuni i w którym zapewne do zaciętego gotowali się oporu, nie na dobrudzańskim froncie. Przejścia dokonano zniekąd, w nocy z środy na czwartek ubiegłego tygodnia, na południowy zachód od Bukaresztu, poniżej ujścia rzeki Aluty do Dunaju, pomiędzy Svisławą bułgarską a rumuńską Zimnicą, patrzącymi na siebie wzajem po obu brzegach Dunaju.

Zimna, niemila, mglista była to noc listopadowa. Obrano dla przejścia przez rzekę punkt ten sam, w którym już roszanie w roku 1877, rumuni w 1913 przeprawiali się przez Dunaj, co prawda w przeciwnym kierunku, z północy na południe. Pod osobistym kierownictwem marszałka polnego Mackensena dokonywała się obecnie przeprawa. Na kilka dni przedtem gromił artyleryjski ogień po obu brzegach Dunaju. W środę rano zamilkła artyleria rumuńska, Mackensen zarządził tedy przeprawę, dodając do rozkazu: Biorę wszelką odpowiedzialność na siebie i ręczę, że wojska z największą łatwością przejdą przez Dunaj i włos im z głowy nie spradnie.

Na pontonach i łodziach przebyły pierwsze oddziały rzeki, spędzając słabe oddziały rumuńskie, które niewielki tylko stawiały opór. Początek rozpoczęto budowę mostu, do którego materiał przygotowany już był w górze rzeki. Wystawiono ogółem cztery mosty, po których przedostały się na północny brzeg Dunaju najpierw niemieckie, następnie bułgarskie, wreszcie tureckie wojska. Okopano się natychmiast, rozbudowując się w silny przyczółek mostowy.

Po ufrwaleniu pozycji ruszono bezwzględnie naprzód, na spotkanie wojsk niemieckich i austro-węgierskich, posuwających się doliną rzeki Jiu, poza Crajową oraz doliną rzeki Aluty. Tutaj też osiągnęły wojska Mackensena i Falkenhayna czucie wzajemne. W kierunku Caracalu, położonego na trakcie, wiodącym z północy ku Dunajowi doliną Aluty i przeciętym przez trakt drugi, wiodący z Crajowej, szły zresztą nie tylko wojska z Zimnicy. Przeprowadziły się zaraz tuż powyżej ujścia Aluty z Samawita ku Işlas wojska niemieckie, oraz wojska bułgarskie na południe od Caracalu koło Corabji, kędy trakt doliny Aluty dociera do Dunaju. Tak więc cała dolina rzeki Aluty, przecinająca w poprzek Wołoszczyznę od Alp Transylwańskich aż do Dunaju, znalazła się w ręku wojsk sprzymierzonych. Wszystkie oddziały wojsk rumuńskich, które pozostały jeszcze na zachód od tej linii, skazane są na niewolę, albo zagładę.

Punktem koncentracyjnym dla cofających się wojsk rumuńskich jest obecnie Bukareszt, który zamienił się na wielki oboz wojenny. Straszliwie utrudniony jest ten odwrót rumuński. Drogi komunikacyjne, zarówno kołowe, jak i linie kolei żelaznych, biegną podługnie, stosownie do budowy geograficznej kraju, wciśniętego pomiędzy Karpa-

ty z jednej, Dunaj i Prut—z drugiej strony. Pochód wojsk, zwycięsko wdzierających się dolinami, biegnącymi, poprzecznie, przecina tedy wszystkie linie odwrotu. Wiadomości z rosyjskiego źródła, które mamy o odrocie wojsk, cofających się poprzez Crajową, wystarczają do ilustracji tego położenia.

Kolej została przez wojska Falkenhayna przecięta. Pozostał odwrót gościnićmi, z których jeden wiodzie z Crajowy w dolinę rzeki Vede, drugi—lewym brzegiem Dunaju przez Turnu Magurele, poniżej ujścia Aluty, biegnie w kierunku Bukaresztu. Gościnić ten, położony w odległości 10 kilometrów od Dunaju, znajdował się pod cełnym ogniem artylerji niemieckiej z drugiego brzegu rzeki, rozbijającej całe kolumny trenu. Pod Nikopolem, naprzeciw Turnu Magurele, ustawiona artylerja bułgarska strzaskała doszczętnie cały park artylerji rumuńskiej, złożony z siedmiu baterji. Ani jedno działo rumuńskie nie wyszło bez szwanku. W gościnićmi wybiły pociski metrowe leje. W kolumnach maszerującej piechoty powstał taki popłoch, że żołnierze na własną rękę rozbiegać się zaczęli ku wschodowi (bocznymi drogami, byleby tylko ujść zagłady. Artylerja, z doliny rzeki Vede wysłana dla wzmocnienia stanowisk własnych nad Dunajem, przejeżdżała przez szeregi piechoty rumuńskiej, kładąc wszystko trupem po drodze.

Podobnie, jak szczątki armji rumuńskiej cofają się na Bukareszt, wymierzony jest na Bukareszt koncentrycznie także pochód wojsk sprzymierzonych. Wojska bułgarskie, które pod Corabją przeszły na lewy brzeg Dunaju, złożone z konnicy przeważnie, dotarły już do Slatiny w dolinie Aluty. Czterdzieści kilometrów na wschód od Crajowy, 70 km. na południowy zachód od Pitesci. Miejscowość ta, położona w dolinie rzeki Argesu, przepływającej tuż na zachód od okręgu fortecznego Bukaresztu, stanowi ważny punkt węzłowy dla wojsk rumuńskich, opierających się na północ stamtąd, pod Campolungiem. Dotarcie wojsk sprzymierzonych do tego punktu stanowiłoby odcięcie rumunom z pod Campolungu linii kolejowej do Bukaresztu.

Pod Bukaresztem podsuwają się systematycznie wojska niemiecko-bułgarsko-tureckie, stojące pod wodzą Mackensena. Oddziały tych wojsk z Zimnicy dotarły do Aleksandrji, około 70 km. na południowy zachód od Bukaresztu, idąc wzdłuż toru kolejowego, wiodącego do Pitesci. Równocześnie wzdłuż Dunaju posunęli się bułgarzy do Giurgiu i wspierani silnym ogniem artylerji własnej z Ruszczuka na przeciwnym brzegu, zajęli to miasto, poźatem wojska sprzymierzone dotarły już do dolnego biegu rz. Arges. Tym sposobem stanęły wojska sprzymierzone po lewym brzegu Dunaju w odległości mniej-więcej 35 kilometrów od Bukaresztu, wprost na południe.

Czy rumuni zdołają utrzymać swoją stolicę wobec tego koncentrycznego ataku? Prasa koalicyjna trwoży się o to. Dzienniki włoskie i francuskie wyrażają obawę, że sytuacja to niebezpieczna, z której wybawić mogłyby rumunów chyba tylko duże posiłki rosyjskie. Lecz nic nie wskazuje na to, by zanosiło się na te posiłki. Prasa francuska radzi tedy rumunom oddanie stolicy bez walki, by ocalić armję. Linja obronna rumuńska,

w myśl tych doradców, przesunęłaby się na północ od Bukaresztu. Poczynając się na pasmach gór w dolinie rzeki Argesu biegłby ten front obronny ku wschodowi pod Campolung, przez Ploesci w dolinie rzeki Prahawy, poczem wzdłuż linii kolejowej, wiodącej z Ploesci do Buzeu, w dolinie rzeki Buzeu, pobocznej Seretu, aż do Brajły. Na froncie tym mieliby rumuni oczekiwać ratunku ze strony tylekroć zapowiadanych posiłków rosyjskich.

Ta koncepcja obronna dla rumunów opiera się na jednym przypuszczeniu: że ani armja Mackensena nie ruszy się od Dobrudży na drugi brzeg Dunaju, ani też armja Arza nie zechce obecnie spróbować przebicia rumuńskiego frontu u wschodnich przełęczach granicznych Siedmiogrodu. Sytuacja jedna i druga jest w najwyższym stopniu wątpliwa. A wówczas pozostawałaby tylko—linja Seretu...

Kronika polityczna

Komunikat bułgarski.

SOFJA, 2 grudnia.—Główna kwatera donosi pod datą 1 grudnia:

W Wołoszczyźnie trwa bez przerwy i zwycięsko nasz pochód. Dnia 24 listopada dowiódł nasze przekroczyły szybko Dunaj pod Zimnicą (naprzeciwko Svisłowa) i ruszyły w szturmie przeciwko Bukaresztowi. Dnia 27 listopada obsadzili one po ciężkiej walce Giurgiu, a 30 listopada przekroczyły linię Comana—Branistari—Inguneni oddaloną mniej więcej o 20 km. od wężła fortecznego Bukaresztu. Zdobyliśmy 2 działa ciężkie, 14 dział polowych, 7 matych armat i 5 karabinów maszynowych. Następnie wzięliśmy do niewoli 4 oficerów i 200 żołnierzy.

W Dobrudży po dłuższym przygotowaniu przez artylerję pomiędzy wsią Stastiskoej a Dunajem wykonał atak 4 korpus syberyjski, składający się z 2 i 10 dywizji piechoty i około 15 baterji. Wywiązała się nadzwyczaj zacięta walka. Nasze dzielne i bohaterkie pułki dywizji Prestaw podjęły mozolny i silny kontratak i pobity wszędzie atakujących, osz zdobyły 2 samochody opancerzone.

W okolicy Monastyru odparliśmy słabe ataki, skierowane na wieś Trnovo i na wzgórze 248. W tuku Cerny ostrzeliwano gwałtownie z artylerji wzgórze 1050, oraz wierzchołek położony na wschodzie od wsi Paraloiva.

Z komunikatów koalicyji.

Z francuskiego (30 listopada).

Na południu od Somme artylerja nieprzyjacielska, odpowiadając naszej, ostrzeliwała front pod laskiem Chaulnes, aż do Berny.

W Argonach spowodowaliśmy, na północy od Four de Paris, wybuch trzech min, niszcząc w ten sposób nieprzyjacielskie prace minerskie.

Na froncie salonickim, na wschodzie od Cerny, wojska serbskie zdobyły w świetnym ataku wzgórze na północnym wschodzie od Gruniste i utrzymały się tam pomimo gwałtownych kontrataków Niemców i bułgarów. W okolicy na północnym wschodzie od Monastyru w dalszym ciągu zuwagi nasi odnosili sukcesy i zdobyli w walce wzgórze na wschodzie od wzgórza 1050.

Z angielskiego (1 grudnia).

Nieprzyjacielski atak lotniczy na północnym zachodzie od Neuve Chapelle nie powiódł się. Wtargnęliśmy do rowów nieprzyjacielskich.

Z rumuńskiego (30 listopada).

Atak nieprzyjacielski w dolinie Prahova został odparty.

Wzdłuż Dunaju, szczególnie pod Oltenica, ogień armatni i karabinowy.

Tragedja Rumunii.

Według „Taegliche Rundschau“ zajęty dotychczas teren w Rumunii wynosi 35,000 km. kwadr. Do tego doliczyć należy zajęty teren w Dobrudży, wynoszący 15,000 km. kw. Ogólna zatem zdobycz wynosi 50,000 km. kw. Cała Rumunia łącznie z Dobrudżą liczy 123,000 km. kw. wobec czego w rękach mocarstw sprzymierzonych znajduje się prawie połowa całej Rumunii.

Dzienniki włoskie ograniczają się do oświetlenia sytuacji w Rumunii przy pomocy komunikatów i komentarzy londyńskich, przyczem wszystkie przypuszczenia ześrodkowują się wokół pytania, czy Bukareszt będzie bronił, czy też zostanie oddany bez walki. Doniesienia co do sily spieszących z pomocą wojsk rosyjskich błądzą w ciemnościach, jedynie tylko paryski przedstawiciel „Stampy“ dowiedział się podobno, iż jedna armja rosyjska podąży przez Moldawę, a druga przez Dobrudżę, ażeby, jeżeli będzie można, wspólnie stanąć do walki jeszcze na zachód od Bukaresztu, w najgorszym zaś razie na wschód od niego.

„Zürcher Tages nzeiger“ donosi:

Wojska mocarstw centralnych zbliżyły się na odległość zaledwie 25 kilometrów do zewnętrznego pasa fortyfikacji Bukaresztu. Rumuni zaś w międzyczasie wzmocniali z pośpiechem fortyfikacje północnego sektora twierdzy, spodziewając się nadejścia nieprzyjaciela od strony północno-zachodniej.

Paryski „Temps“ oświadcza, że obsadzenie Bukaresztu przez wojska nieprzyjacielskie byłoby bardzo przykrym faktem, ale w dzisiejszym położeniu miałyby to znaczenie drugorzędne. Największą rzeczą jest, że rosyjsko-rumuńska armja posuwa się energicznymi marszami przeciwko lewemu głównemu skrzydlu Falkenhayna. Jeżeli jednak równocześnie w kierunku Aleksandrji nie zdąży żadna armja rosyjska, kampanja rosyjska jest stracona.

Generał rumuński Gardescu oświadcza w „Adeverulu“, że mocarstwa centralne rozpoczęły decydującą, niszczącą atak na Rumunję. Nadzieja, żywiona przez koalicję, że Rumunja będzie w stanie oprzeć się straszliwemu naciskowi nieprzyjaciela, jest zupełnie nieuzasadniona.

Stanowczy opór Grecji.

„Daily News“ donosi z Aten, że rząd grecki o północy opublikował odezwę, w której usilnie nalega na ludność, by zachowała się spokojnie. Korespondent nadmienia, że w pół godziny później wdział, jak tłum ludzi, między którymi znajdowało się wielu wojskowych, zaatakował redakcję organu wenzelistów, „Ethniki“. Dano 30 do 40-tu strzałów, a w pobliżu powstała wreszcie panika.

Król Konstantyn podpisał rozkaz, powołujący pod sztandary ochotników.

Korespondent „Evening News“ donosi z Aten pod datą 2 b. m., że marynarze francuscy i wojska greckie poczę-

ty się wzajemnie ostrzeliwać. Dalszych doniesień w tej sprawie nie otrzymano jeszcze dotychczas z Aten.

Z Aten donoszą 1 grudnia o godzinie 7 m. 30 wieczorem: W ciągu dnia rozgrywały się burzliwe sceny. Wojska greckie usiłowały powstrzymać koalicję przy przebywaniu pewnych punktów. Nastąpiły starcia, przyczem padły również strzały, które nie ustawały w ciągu całego popołudnia. Tymczasem jednak słychać grzmot dział. Podobno francuzi ostrzeliwują wzgórek na tyłach pałacu. Panuje wielka panika.

„Corriere della Sera” donosi z Aten: Prezes min. Zambros, złożył oświadczenie, w którym potwierdza opozycyjne stanowisko rządu. Dzienniki antivenizelistyczne domagają się oporu. Wiele pułków ateńskich ruszyło wraz z materiałami wojennymi na północny-wschód. Zda się, iż nastąpił zwrot w sytuacji.

Korespondent „Corriere della Sera” donosi: Minister grecki spraw zagranicznych oświadczył wczoraj kilku dziennikarzom, że rada koronna, w której uczestniczył również następca tronu, postanowiła oprzeć się stanowczo żądaniom koalicji.

„Secolo” donosi w depeszy z Aten, że rezerwiści ufortyfikowali liczne pasma wzgórz wokół stadionu. Pewien oficer angielski obsadził oddziałem wojsk konsulatów: niemiecki i austriacki, gdzie rozstawiono warty przy archiwach.

„Frankfurter Zeitung” donosi z Konstantynopola:

Posłowie Anglii i Rosji przenieśli się z Aten do Salonik. Motywem tego kroku ma być, wedle prasy angielskiej, fakt, że król jest już osaczony w zupełności. Defronizacja króla i obwołanie republiki ma być tylko kwestją czasu.

„Odwrót” rosyjski.

Reuter donosi: „Z Jassy telegrafują, że poczyniono odpowiednie zarządzenia, ażeby zniszczyć całe zboże i oleje, znajdujące się w bezpośredniej zagrożonej części Rumunii, by w ten sposób uchronić je od wpadnięcia w ręce przeciwników.

Na froncie macedońskim.

Z Lugano donoszą do „Tagliche Rundschau”: We Włoszech wywołała wielkie zniechęcenie wiadomość agencji Havass, że w rozkazie dziennym, wydany do armji macedońskiej, generał Sarrail oświadcza, iż wzięcie Monastyru jest tymczasem zakończeniem ofensywy, prasa bowiem włoska spodziewała się już takiej ofensywy armji macedońskiej, która dotarłaby do Dobrudży od południa. Jak przypuszczają, przerwanie ofensywy nastąpiło po porozumieniu się generała Sarraila z francuskim ministrem wojny, generałem Roquesem, podczas pobytu jego w Salonice.

Bomba we włoskim sztabie generalnym.

Według doniesienia „Corriere della Sera” z Salonik, 21 listopada rano niemiecka bomba lotnicza padła pomiędzy włoski sztab generalny armji salonickiej. Odnieśli rany dowodzący włoską armją salonicką generał Pettiti, jeszcze inny generał, oraz wszyscy oficerowie sztabowi.

Agitacja pokojowa.

Ze Sztokholmu donoszą do „Berliner Tageblattu”: Według wiadomości otrzymanych przez „Göteborgs Handels- och Sjöfartstidning”, robiony jest tam ze wszystkich stron nacisk na prezydenta Wilsona, aby skłonił go do energicznej próby pośrednictwa pokojowego. Wszyscy korespondenci amerykańscy dzienników londyńskich podają obszernie opisy założenia Ligi dla doprowadzenia do trwałego pokoju, która rozpoczęła działalność pod kierunkiem byłego prezydenta, Tafta. Depesza, wysłana do tej Ligi przez ambasadora niemieckiego, Bernstorfa, oświadcza, że Niemcy gotowe są przystąpić do związku, którego celem byłoby w danym razie utrzymać w szachu pogwałcicieli pokoju. Sir Grey wyraża w swej depeszy przekonanie, że przysłały pokój będzie prawdziwy i stały. W całej Ameryce nowy ten ruch zyskuje zwolenników. Prasa amerykańska agituje bardzo w tym kierunku i pokłada wiele nadziei na do sprawy pokoju w zjeździe książąt na pogrzeb Franciszka Józefa do Wiednia.

Grecja i czwórporozumienie.

Biuro tel. Wolffa donosi: Zmuszenie Grecji do współdziałania w wojnie, co się dokonywało ze strony czwórporozumienia w sposób nieznamy dotychczas w dziejach świata i z podeptaniem wszystkich praw międzynarodowych, nie dobiegło jeszcze do końca. W rządowych kołach francus-

kich, rej wiodących wśród sprzymierzonych w sprawie greckiej, istnieje zamiar, jak o tem donoszą z dobrze poinformowanego źródła, stosowania dalszych jeszcze środków gwałtownych przeciw Grecji.

We Francji gdzie brak ludzi dechodzą do najwyższego stopnia wyczerpania, myślą poważnie o tem, aby z Grecji pozyskać nowy materiał ludzki, który w następstwie ma przejść pod główną komendę gen. Sarraila.

Siłę wojska, jaka zład ma powstać, obliczają w przybliżeniu na 150 tys. ludzi, którzy mają iść na usługi czwórporozumienia. Każdy przybytek sił ludzkich pożądanym jest jak najgoręcej ze strony Francji, jako ogołoconej z materiału ludzkiego i pragnącej wszelkimi siłami uzyskać jakikolwiek sposób uwolnienia ich z pod tak ciężkich warunków.

W celu wywołania pożądanego nastroju wojennego wśród mieszkańców Stariej Grecji, rozszerzono tam jak najusilniejszą propagandę, rozporządzającą dla wzmocnienia swego postannictwa znacznymi środkami materialnymi. Pisma, których działalność uznana została za wroga przeciw Venizelosowi, mają zostać zmuszone do milczenia, albo zamknięte. Natomiast zakładają się nowe gazety wspierane środkami koalicji, aby dowiodły grekom konieczności wzięcia udziału w operacjach wojennych po stronie czwórporozumienia oraz korzyści, jakie zład dla Grecji wynikną. Do wszystkich prowincji greckich udają się mają całe zastępy wędrujących mówców i propagatorów, które nawracać mają wszystkich, nawet mało oświecony naród, do politycznego wyznania wiary Venizelosa. Nadto związek hellenistów w Paryżu, który już zaznaczył swą działalność, walcząc po stronie wojsk francuskich na froncie zachodnim jako grecki legion ochotniczy, ofiaruje dla tej sprawy swe jak najgorętsze usługi.

W Paryżu noszą się wyraźnie z myślą, że najlepszym sposobem wyciągnięcia korzyści ze środków materialnych, jakie sprawie tej poświęcono, jest zwerbowanie jak najobfitszego materiału ludzkiego z Grecji samej, aby go rzucić na pastwę dział.

Ponieważ, wobec despotycznej władzy, jaką wywiera czwórporozumienie w Grecji, wszelki głos bezstronny bywa niezwłocznie tłumiony, przeto niebawem usłyszeć będzie można, że w kraju Hellenów panuje entuzjazm dla sprawy czwórporozumienia i że ochotnicy tłumnie zgłaszają się pod chorągwie gen. Sarraila. W istocie jednak nałożony zostanie na ten kraj nowy przymus, aby wyciągnąć z kraju jak największy zastęp żołnierzy, którzy walczyć mają przy boku wojsk sprzymierzonych.

Z ziemi polskich.

z Warszawy.

Deficyt Rukki.

Senatorium dla chorych gruźlicznych w Rudce wystąpiło do magistratu z prośbą o powiększenie mu na r. 1917 subwencji z obecnych 3000 rb. do 6000 rb. ponieważ środki materialne sanatorium, oraz dochody, znacznie się zmniejszyły, a budżet wykazuje wielki deficyt.

Osobiste.

W Warszawie bawił przed kilku dni hr. A. Tarnowski, były poseł w Sejmie, obecnie przeniesiony na stanowisko ambasadora austriackiego do Waszyngtonu. Hr. Tarnowski interesuje się bardzo obecną sytuacją polityczną Królestwa Polskiego.

Zabójstwo milicjanta.

Wczoraj, około godz. 1 po poł., przez Słocę przechodził posterunkowy milicjant z 16-go okręgu (Mokotów) Piotr Jurek, z milicjantem Oryńskim. Przed nimi, w pobliżu fabryki papieru, szedł dostawca abrazy mężczyzna, który z postawy i ruchów wydał się Jurkowi podobnym do poszukiwanego oddawna bandyty Przybysza. Obaj milicjanci zbliżyli się wtedy do podejrzanego osobnika: przyjrzał się mu się z bliska, Jurek upewnił się, że jego przypuszczenie było trafne, i zawołał: „Przybysz, stać!”. Opryszek istotnie stanął i w tej samej chwili strzelił dwa razy z rewolweru do milicjantów. Obie kule trafiły Jurka w głowę i położyły go trupem na miejscu. Oryński padł na ziemię i ocalał.

Bandyta zbiegł i ukrył się w pustkowiach na krańcach miasta.

Włocławek.

We Włocławku rozstrzelano skazanego na śmierć za morderstwo, J. Czerwińskiego.

Pierwszą dozorczynią więzienną w Polsce została mianowana we Włocławku p. Krojskova z Warszawy.

Telegramy.

Urzędowy komunikat niemiecki.

2-go grudnia. — Urzędowo.

Z widowni zachodniej.

Na obydwóch brzech Ancre, około lasu St. Pierre—Vaast i na południu od Somme pod Cholnes rozwijała się chwilami silna walka artylerji.

Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Natarcia rosyjskie na północy od Smorgoni i na południu od Pińska zahamowały się wśród dużych strat.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Ataki Rosjan i Rumunów w Karpatach lesistych i w siedmiogrodzkiej górach pogranicznych trwają w dalszym ciągu. Atak skierowany był wczoraj przedewszystkiem na stanowiska nasze około Baby Ludowej, Guza Rucade, — na wschodzie od Dorny Watry, — jak również w dolinach Trotus i Ojtoz. Był on daremny i połączony z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela.

Wojsko niemieckie w kontrataku na jednym punkcie w Karpatach lesistych wzięło do niewoli przeszło 1000 jeńców.

Z widowni bałkańskiej.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Walki w Wołoszczyźnie rozwinięły się do dużej bitwy.

Skrzydło armji, które się wysunęło z gór na południowym zachodzie od Kampolungu zyskało walcząc teren w górach lesistych po obydwóch stronach rzeki Dombrovita. Nad Argesulem, na południowo-wschodzie od Pitești została przez wojska niemieckie i austriacko-węgierskie w zaciętych starciach przełamana i pobita 1-sza armja rumuńska, która szycowała się do boju.

Sławny bawarski rezerwowy pułk piechoty nr. 18 dotarłszy aż do kwatery sztabu dywizji pochwycił tam rozkazy oficerów sztabu generalnego, z których wynika, iż na zdobytym przez nas stanowisku miała się bić 1-sza armja aż do ostatniego człowieka. Dowodzący armją, prawdopodobnie świadomi nieznacznej wartości moralnej wojsk swoich, wyrażał w rumuńskich fraszach przekonanie i oczekiwanie, iż wytrzymają i będą się bić aż do śmierci z okropnymi barbarzyńcami, oraz groził tchórzom w swej armji natychmiastową karą śmierci.

Dalej poniżej, aż pod Dunaj w walce dotarło do Argesulu.

W jeńcach—o ile można było dotychczas zliczyć—dzień 1 grudnia przyniósł nam 51 oficerów i 6115 żołnierzy, 49 dział i 100 wozów napełnionych amunicją, jak również wiele setek innych wozów wojskowych.

front macedoński.

W Dobrudży wojska bułgarskie odparły silne ataki rosyjskie. Również i na tym terenie walki ponownie nie odniosły najmniejszego powodzenia natarcia koalicji na północnym wschodzie od Monastyru i pod Gruniste.

Pierwszy Generał-kwatermistrz
LUDENDORFF.

Komunikat wieczorny.

Na zachodzie i na froncie wschodnim nie wydarzyło się nic znamienitego.

W Karpatach ponowne, lecz znowu daremne natarcia dla sprowadzenia ulgi.

Ul. Piotrkowska Nr. 84, parter, front
Biuro Gersdorffa

KONSULENTA PRAWNEGO

rymne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wiec.

W Rumunii sytuacja rozwija się dla nas pomyślnie.

Na północny zachód od Monastyru trwa silny ogień. Natarcie bułgarskie odparło tam napastnika.

Sprawozdanie admiralioji niemieckiej.

BERLIN, 2-go grudnia. Urzędownie.

Jedna z naszych łodzi podwodnych w dniu 23 listopada zatopiła w pobliżu Malty wypełniony francuski parowiec transportowy „Karnak” (6816 ton registr. brutto), który znajdował się w drodze do Salonik.

Szef admirałskiego sztabu marynarki

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 2-go grudnia.

Z widowni wschodniej.

Na południowym zachodzie od Bukaresztu pozyskano dolny bieg Argesulu. Wszystkie usiłowania nieprzyjaciela, by przy pomocy kontrataku powstrzymać natarcie armji dunajskiej, były daremne. Na południowym wschodzie i na wschodzie od Pitești, 1-sza armja rumuńska stanęła znowu do walki. Generał Stracilescu w rozkazie swym polecił wszystkim oficerom i wojskom umrzeć na swych miejscach, ponieważ od zbliżającej się walki zależą losy Rumunii. Wojska austriacko-węgierskie i niemieckie odrzuciły nieprzyjaciela po zaciętej walce. Jeden z pułków bawarskich w dolinie Argesu przedarł się daleko poza przetrwaną linię przeciwnika. Rumuni ustępowali w nieładzie.

W dolinie Dambrovity na południowo-wschód od Kampolungu złamano również opór rumuński. Kontratarcie nieprzyjacielskie w dolinie Prahovy rozbiło się o opór stojących tam pułków austriacko-węgierskich.

Zdobycze dnia wczorajszego — naliczono przeszło 600 jeńców, 49 dział, 100 naładowanych wozów amunicyjnych—dają miarę klęski, jaką poniósł przeciwnik.

Rosjanie przy pomocy swej ofensywy w Karpatach usiłowali daremnie nieść pomoc jeszcze w ostatniej chwili.

Ataki Rumunów w górach pogranicznych na zachodzie od Toosani i natarcia dwóch armji rumuńskich na linię generałów v. Arza i v. Kovesa, ro chwiała się wczoraj podobnie, jak i wszystkich dni poprzednich. Niezwykle wysokie straty nieprzyjacielskie stanowią jedyny wynik, jaki osiągnął przeciwnik w swej ofensywie. Na północy od Karpat, na froncie c. i k. sił zbrojnych—nie nowego.

Z widowni włoskiej.

Włosi kontynuowali ogień działowy w odcinku Karstu z wielkim nakładem amunicji. Nocą również walka artyleryjska, szczególnie w południowej części płaskowzgórza, była bardziej ożywioną niż dotychczas.

Atak samolotów nieprzyjacielskich na miejscowości w dolinie Wippach, nie osiągnął żadnych wyników.

Zastępca szefa sztabu generalnego
Hofer,
marszałek polny porucznik.

Teatr Polski
CEGIELNIANA 63.
Dziś, dn. 3 Grudnia o godz. 8 po poł.
„WARSZAWIANKA“
z udziałem Knack Zawadzkiego.
Pierwiosnki
Komedia K. Ujejskiego.
o godz. 8 wieczorem
„PANNY“
Sztuka w 4 aktach Piotra Wolffa.
Poniedziałek 4 Grudnia r. b. o godz. 8 wieczorem
wieczór ku czci
HENRYKA SIENKIEWICZA
1) Odczyt J. N. Millera
2) Nowele Sienkiewiczowskie
3) Zagłoba swatem. Komedia w 1 akcie Sienkiewicza.
4) Żywy obraz.

Wiadomości bieżące.

Wybory do Rady miejskiej w Łodzi.

Jak donosi „D. L. Z.“ wybory do Rady Miejskiej w Łodzi odbędą się wnet po Nowym Roku. Rozpoczną się one w d. 12 stycznia 1917 r. Jeszcze w grudniu ułożone zostaną listy wyborcze.

Wyjazd gener. pułk. v. Bartha. J. E. generał-pułkownik von Barth bawił w piątek w Warszawie, gdzie brał udział w przyjęciu Legionistów, dziś zaś opuszcza Łódź, przenosząc się na stałe do Warszawy dla objęcia nowego stanowiska, na które przed kilku dniami został mianowany, jak o tem w czwartkowym numerze „Gazety“ pisaliśmy.

Język polski w korespondencji pocztowej.

„D. Warsz. Ztg.“ donosi: W korespondencji pocztowej między Gen-gubernatorstwem warszawskim i c. k. gubernatorstwem wojennym lubelskim, następnie między gen-gubernatorstwem warszawskim i Austro-Węgrami, jak również między państwem Niemieckim a c. k. Gen-gubernatorstwem lubelskim dozwolona jest korespondencja w języku polskim, na razie jednak tylko na kartach pocztowych.

Ulica i park Sienkiewicza. Magistrat zgodził się na wniosek, zgłoszony przez sfery polskie, w sprawie przemianowania ulicy i parku Mikołajewskiego na ulicę i park Sienkiewicza. Sprawa ta zostanie przedstawiona władzom do zatwierdzenia.

Uroczystość św. Barbary. Jutro o godz. 10 rano w kościele św. Stanisława Kostki z powodu przypadającej uroczystości 3-iej Barbary, jako patronki odlewników, na intencję Stowarzyszenia wzajemnej pomocy odlewników będzie odprawiona Msza święta.

Zebrań polityczne. Dziś w Sali Koncertowej o godz. 7-iej wiecz. odbędzie się zebranie polityczne, urządzone przez Radę Narodową m. Łodzi. Między innymi przemawiać będą: redaktor „Widnokręgu“, p. Wincenty Rzymowski i p. Tadeusz Szpotkański, znany mówca wiecowy.

Oczekiwanie. Powrócił lekarz-dentysta S. Bette.

Bazar. Dnia 7-go grudnia otwarty zostanie w gmachu Siemens (Piotrkowska 96 I piętro) „Bazar“ i trwać będzie do 11 h. m. włącznie. Dostać tam będzie można po bardzo niskich cenach wszelką konfekcję damską, misterne hafty, poduszki, krawaty i wiele rozmaitych rzeczy potrzeby codziennej, a także luksusowych. Prasy „Bazar“ urządzona będzie cukiernią, w której podawane będą wypieki domowe przy dźwiękach muzyki kwartetu kameralnego.

Dochód przeznaczony jest w równych częściach na „Kropkę Mleka“ i na tropy dla biednej dziatwy bez różnicy wyznania.

Dn. 4 grudnia przy ul. Piotrkowskiej 96, odbędzie się ogólne zebranie pań, biorących udział w „Bazarze“.

Z Chrz. śc. Tow. Dobr. (s) Na piątkowym posiedzeniu czł. Chrz. śc. Tow. Dobroczynności postanowiono dokonać podziału mandatów między członkami Rady.

Wynik był następujący: Na prezesa Rady jednogłośnie wybrano pastora R. Gundlacha, na I-go wiceprezesa p. A. Zieglera, na II-go wiceprezesa p. J. Jarzębowski, na skarbnika głównego A. Steigerta i członka sekretarza adw. przys. Teodora Tuja-

kowskiego. Co się zaś tyczy zastępców kasjera głównego i członka sekretarza to na razie wstrzymano się od mianowania takowych.

Członkami Rady są: ks. prałat Tymieniecki, p. Ernest Leonhardt, W. Kamiński, C. Eisenbraun, ks. kan. Szmidel, p. Wehr i J. Jange.

Odbędzie się pierwsze wspólne posiedzenie z delegacją szpitalną, w imieniu której przemawiali d-rzy: Koltowski, Trenkner, Gajewicz i Mikulski.

Postanowiono, że delegacja szpitalna składać się będzie z pięciu lekarzy i 4-ch członków nie lekarzy, których na razie wybrano z liczby członków Komitatu Rewizyjnej Ł. Ch. Tow. Dobroc. Delegacja szpitalna wkrótce zbierze się na pierwsze organizacyjne zebranie, na którym nastąpi podział pracy, omówienie i określenie całego planu przyszłej działalności, poczem Delegacja szpitalna natychmiast rozpocznie wizytacje.

Załatwienie sprawy załatwienia pożyczki w sumie 150.000 rb. dla Kochanówki powierzono adw. przys. p. Tuja-kowskiemu. Na prośbę ks. proboszcza parafii N. P. M. udzielono z kasy Tow. Dobr. zapomogi w kwocie po Rb. 200 dla taniej kuchni dziecięcej przy tejże parafii na przeciąg 4 miesięcy t. j. na grudzień r. b. na styczeń, luty i marzec—przyszłego.

W sprawie zapisu s. p. Maksymiljana Winiacego adw. przys. Tuja-kowski referował Radzie przebieg obrad z wykonawcą testamentu adw. Mogilnickim i p. Grahmanem jako przedstawicielem komitetu szpitalnego Anny Marji i kolonii letnich.

Rezultatem tych obrad był następujący wniosek przedstawił obecnie Radzie do zaakceptowania:

Aby zrealizować wolę zmarłego z najmniejszym uszczerbkiem dla szpitala Anny Marji, należałoby gotówkę osiągniętą ze sprzedaży nieruchomości jakoteż pozostałą w kasie zmarłego obrócić na zaspokojenie honorarium egzekutora testamentu i wydatków spadkowych, a resztę majątku, składającego się z akcji, podzielić pomiędzy obdarowane instytucje dobroczynne, tak żeby każdy zapisobierca otrzymał zapisaną mu sumę nie gotówką, lecz w akcjach n. b. nie jednego gatunku, lecz o ile możności wszystkich gatunków, proporcjonalnie do otrzymanej sumy.

Co do akcji to miarodajnym, pod tym względem powinno być orzeczenie Ł. komitetu Giełdowego.

Rada zarządzająca wnioskiem powyższy zaaprobowata i poleca do wykonania adw. przys. Tuja-kowskiemu.

Uchwalono zakomunikować delegacji zdrowotności przy magistracie, że epidemia świeraby w przytulku starców i kalek na skutek przedsięwziętych przez komitet tegoż przytulku zabiegów i starań usunęta została.

Po wyczerpaniu porządku dziennego posiedzenie o godz. 7 i pół wieczorem zamknięte.

Wypłata pensji nauczycielom polskich szkół miejskich początkowych odbywać się będzie w popołudniowych godzinach w głównej kasie miejskiej w poniedziałek dnia 4-go grudnia. Nauczyciele szkół żydowskich otrzymają pensję we wtorek dn. 5 grudnia.

Zmiana rozkładu połączeń.

Od 1 grudnia r. b. pociągi osobowe między Łodzią i Skierniewicami nr. 219 i 219 krzyż będą według następującego rozkładu: Pociąg 218 z Łodzi Warszawskiej wychodzi o g. 8 m. 13 r., z Widzewa o godz. 8 m. 26, z Andrzejowa o g. 8 m. 36, z Gałkowa o g. 8 m. 52, z Kuluszek o g. 9 m. 8, z Rogowa o g. 9 m. 23, z Pływi o g. 9 m. 45. Przychodzi do Skierniewic o g. 10 m. 4 r. W odwrotnym kierunku pociąg 219 wychodzi ze Skierniewic o g. 7 m. 21 w., z Pływi o g. 7 m. 42, z Rogowa o g. 8 m. 4, z Kuluszek o g. 8 m. 23, z Gałkowa o g. 8 m. 36, z Andrzejowa o g. 8 m. 52, z Widzewa o g. 9 m. 6, przychodzi do Łodzi Warszawskiej o g. 9-iej m. 12 w.

Oświetlenie.

W dobie dzisiejszej, gdy sprawa oświetlenia szczególniej się dla każdego nabiera wagi, nie od rzeczy będzie przytoczyć kilka uwag dla osób posiadających elektryczność.

By wysyskać należyte tanie i wygodę tego światła, nie dość jest posiadać dobre wykonane instalacje należy bażyć jeszcze, by lampki same (t. j. żarówki) stanowiły tylko z włókna metalowem, najnowszą konstrukcją i tylko znanych pierwszorzędnych fabryk, jak npr. marka „Wotan“ fabryki Siemens.

Lampki te przy gwarantowanej oszczędności 75% oświecają się równem, jasnym i jasnym światłem, a także trwałością, bo palą się około 1200 godzin.

Zwrócić należy także uwagę na nowy

ś. † p.
Salomea z Multarów Staniszevska
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dn. 2 grudnia, przeżywszy lat 68.
Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża na cmentarz katolicki na Zarzewiu nastąpi w poniedziałek o godz. 12 w południe.
O czem zawiadamiamy w głębokim smutku pograżeni **CÓRKA I ZIEĆ.**

W dniu dzisiejszym zasnął w Bogu nasz ukochana Matka, Babka, Prababka, Cloth i Teściowa
ś. † p.
BERTA NEUMANN
ur. STEGMANN
b. obywatelka ziemska, przeżywszy lat 84.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w poniedziałek, 4 grudnia o godz. 1 po poł. z domu przy ul. Mikołajewskiej 31 na Stary cmentarz ewangelicki. W głębokim smutku pograżona
RODZINA.

W niedzielę dnia 3 grudnia zakończył życie, przeżywszy lat 60
ś. † p.
AUGUST FINSTER
mistrz tkacki i piekarz, obywatel m. Łodzi.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Lipowej 48 odbędzie się w poniedziałek o g. 2 po poł. do kaplicy przedpogrzebowej na Starym cmentarzu ewangelickim, pochowanie zaś zwłok — we wtorek o godz. 2 po poł. na tymże cmentarzu. O czem zawiadamiamy w głębokim smutku **RODZINA.**

zupelnie typ lampek „G“ tejże fabryki. Lampki te przy zużyciu energii do minimum zużywają energii, dają większą ilość światła, np. lampka 100 watt = 150 świec. Światło silne, jasne i skoncentrowane.

Syrena—Kino Teatr. (ul. Aleksandrowska 97)

Po gruntownym odnowieniu w piątek ub. tyg. został uruchomiony nowo Kino-teatr „Syrena“. Żądna rozrywki publiczność Białej znajdzie ją tam w dostatecznej mierze, gdyż właściciel powierzył kierownictwo doświadczonemu artyście p. Ludwikowi Szejrowi, co daje gwarancję odpowiedniego poziomu a co za tem idzie — powodzenia.

W dniu dzisiejszym odegrany będzie wodewil „Bocian“, oprócz obrazów kinematograficznych i innych atrakcji.

Teatr i muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 63). Dziś o godz. 3-iej po południu „Warszawianka“ St. Wyspiańskiego z udziałem p. Knack-Zawadzkiego, oraz „Pierwiosnki“ poemacik sceniczny K. Ujejskiego. Wieczorem o godz. 8-iej „Panny“ Wolffa z pp. Kłosińską i Dunikowską w głównych rolach kobiecych.

Jutro w Teatrze Polskim odbędzie się Wieczór sienkiewiczowski, urządony staraniem Stowarz. Nauz. Chrz. śc. Odczyt o Sienkiewiczu wygłosi p. J. N. Miller. Utwory zmarłego mistrza wypowiedzą artyści teatru, którzy też odegrają komedię sienkiewiczowską w 1 akcie p. t. „Zagłoba swatem“.

Teatr Popularny (Konstantynowska 16). Dziś wieczorem odbędzie się benefisowe przedstawienie p. Marji Jagińkowskiej, utalentowanej artystki Teatru Popularnego.

Odegrana zostanie sztuka ze śpiewami i tańcami „Chata za wsią“, w której benefisantka odegra rolę Azy.

Po południu o godz. 3-iej Teatr Popularny wystawia dziś arcywesołą farsę p. t. „Córa piekła“, w której biorą udział wszyscy artyści teatru.

Wieczór poezji i muzyki polskiej. W dniu 6 grudnia w Sali Koncertowej odbędzie się wieczór poezji i muzyki polskiej, w którym wezmą udział: p. Kazimiera Rychełówna, art. Teatru Polskiego, oraz znakomity pianista prof. Henryk Melcer. Paana Rychełówna wypowie cały szereg utworów pastów polskich, poświęcając przytem jedną część wieczoru fragmentom Sienkiewiczowskim. Bilety wczesniej nabywać można w Czyteln. Nowości A. Straucha, Dzielna 18.

Łódzka Orkiestra Symfoniczna. Program jutrzejszego IX koncertu symfonicznego Ł. O. S., poświęconego wyłącznie twórczości Beethovena zapowiada się nader interesująco. Po uwerturze „Co-

riolon“ orkiestra odtworzy pod dyr. Bronisława Szulca 8 symfonję, zaś znakomity znawca i odtwórca Beethovena, prof. Henryk Melcer odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert Es—dur Nr. 5.

Koncert Janiny Familerówny. Utalentowana pianistka p-na Janina Familerówna, wystąpi w dniu 13 b. m. w Sali Koncertowej (Dzielna 18) z własnym koncertem. Zamówienia na bilety przyjmuje Czytelnia Nowości Alfreda Straucha, ul. Dzielna nr. 16.

Najnaturalniejszy i najodpowiedniejszy sposób pielęgnowania włosów

s'aniowia regularne obmywanie głowy Pixavonem, mydłem dziecięciem pozbawionym z pachu za pomocą patentowanego sposobu. Pixavon nie tylko oczyszcza włosy, lecz dzięki zawartości dziegciu działa wprost pobudzające na podłoże włosów. Pixavon wytwarza przez śliczną pianę i daje się z łatwością spłukiwać z włosów. Już po kilku obmywaniach Pixavonem odczuwa się jego zbawienne działanie i śmiało można uważać Pixavon za idealny środek do pielęgnowania włosów. Cena butelki Pixavonu, wystarczającej na kilka miesięcy, wynosi M. 2, 25. Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Wszystkie lepsze zakłady fryzjerskie uskuteczniają obmywanie głowy Pixavonem.



Dr. S. Lewkowicz
ChOROBY zewnątrzne i włosów
Konstantynowska 12
Przyjmuje
Panów od g. 9—1 i od 6—8 w. | Panie od godz. 5—6 wicon.

Specjalista
Dr. L. PRYBULSKI
przeprowadzi się na Zamiatką Nr 1, róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera,
choroby zewnątrzne, skórne i włosów
przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

POWRÓCIŁ
Lekarz-Dentysta
S. BETTE
165 Piotrkowska 165.

Polskie druki sądowe

poleca drukarnia i skład papieru

A. Ostrowski, Łódź, Piotrkowska 55.

Wystawa Polonistyczna

Księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Łodzi

ul. Piotrkowska 27 (wejście z podwórza)

mieści się w oddzielnej sali, gdzie rozmieszczono około 500 naukowych i popularnych dzieł i broszur o Polsce i Polakach, jak również wiele map i tablic. Szczególniej uwzględniona została

Historja Polski (ułożona chronologicznie okresami aż do dni ostatnich)

Oficje reprezentowane są również

Literatura Polska (historja, krytyka, rozbiory dzieł, życiorysy.)

Geografja ziem polskich (opisy krajoznawcze, podróże, przewodniki.)

Gospodarka społeczna Polski (samorząd miejski i wiejski, statystyka, instytucje publiczne i t. p.)

Sztuka polska (malarstwo, rzeźba, muzyka oraz pieśni narodowe i ludowe)

Architektura polska (zabytki przeszłości — odbudowa wsi polskich.)

Wystawa otwarta w dni powszednie od g. 9-12 i od 4 do 7-mej

Wejście bezpłatne. — Sprzedaż na miejscu. — Ceny katalogowe.

Sala Koncertowa, ul. Dzielna № 18.

Sroda, dnia 6 grudnia o godz. 8 wieczór

Wieczór poezji i muzyki polskiej

Kazimierzy Rychterówny

i Henryka Melcera

PROGRAM: Cz. 1 Sienkiewicz Na Olimpie. Janko muzykant. Cz. 2 Chopin Etude E-dur, Polonez Fis-mol. Cz. 3 Tetmajer, Na anioł Pański. Wypiański, Harfiarka. Kasprowicz Moja pieśń wieczorna. Cz. 4 Montuszek-Melcer Kozak. Pieśń wieczorna a. Wiosna. Cz. 5 Staff, Deszcz jesienny. Konopnicka, Ustęp z „Pana Balcera” Rydel. Bajka o Kasi i Królówiczu.

Bilety od 40 k. do Rb. 2.75 w czyteln. A. Straucha, Dzielna 16, a w dzień koncertu od 5 w kase.

Żądajcie wszędzie

najoszczędniejszych i najtrwalszych lamp elektrycznych



Typ „G” od 25 do 100 wat.

od 5 do 3,000 świec

Materiał instalacyjny, armatury, lampy oraz żyrandole po cenach umiarkowanych. Aparaty do grzania i gotowania. Piece, żelazka kompresyj i t. p.

Tow. Akc. „SIEMENS” Piotrkowska 96.

Mydło dobre

od rubla funt u znanej firmy. Szmalewicz, Południowa 8

Karakuly

(imitacja) na palta damskie okazjanie do nabycia: Piotrkowska 103. prawa oficyna II wejście, parter.

KAJETY DO PISANIA

z wodnym znakiem „Marianne” III” 18 stron z bibułką

najlepsze i najtańsze na nadchodzące święta!

Są do nabycia w składzie papieru i materiałów piśmiennych Dom Handlowy A. J. TYBER, Łódź, Piotrkowska 49, egzystuje od 1879 roku

Redaktor i wydawca JAN GRODEK (m. p. Przejazd 8)



Marka fabryczna.

Uwaga! „Moderne”

Obuwie wojenne jest najtrwalsze i najlepsze.

Gwarancja za wygodność i trwałość również za nieprzepuszczalność wody.

ŻAŁOĆ WSZĘDZIE!!

Prosimy o zwrócenie uwagi na naszą markę fabryczną!

Z. SZERESZEWSKI, Łódź, Północna 8.

P. S. Dla całego Królestwa okupowanego wywóz dozwolony.

Pierwsza + chrześcijańska lecznica +
Chorób zębów i jamy ustnej.
teraz Mikołajewska 88 róg Ewan-
gielckiej
Najlepsze ZĘBY sztuczne i plomby
Leczenie homeopatyczne. Od 9 r. do 6 wiecz.

DENTYSTA

L. BOTWINIK

Główna 62 I piętro front.

Godziny przyjęć od godz. 10-1 i od 3-7.
Dla biednych bezpłatnie od 10-11 i pół.

Nadchodzi zima

Trzeba się zaopatrzyć w garderobę zimową. Zanim P. kupi proszę odwiedzić firmę Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100. Tam można kupić bardzo tanio: Palta damskie modne rb. 1250, 1850, 2500. Włóczkowe zakłady 650. Garnitury męskie rb. 28. „Białkowe palta tanio”.

Do wynajęcia od zaraz lokal nadający się na kooperatywę lub inne przedsiębiorstwo. Wład. Andrzej 6 sklep

LOKAL

dla sądów pokoju, zawierający 15 do 30 pokojów, z oświetleniem elektrycznym lub gazowym, w centrum miasta, poszukiwany od zaraz. Oferty z dołączonym szkicem rozkładu pokojów należy składać w Wydziale kwaterynkowym Magistratu.

Tylko 2 rub. 50 kop. suknie kor-towe ostatniej, mod. kloszowe. Od 4 rubli suknie z materiału bostonu i różne biuzki i fartuchy poleca: Pańska 39, (Zielony Rynek). Uwaga: Kupujący z prowincji pow. nadsyłać miarę.

Wyprzedaż gwiazdkowa!!

Bielizna haftowana, obrusy stołowe, szale jedwabne w różnych gatunkach najtaniej w składzie BACHMAJERA, Łódź, Nowomiejska 19 m. 5 I piętro.

WYPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!

Magazyn obuwia P. KENIGSBERGA w Łodzi, przy ul. Zachodniej 34, poleca własnego wyrobu obuwie damskie, męskie i dziecięce po cenach przystępnych.

Wyprzedaż gwiazdkowa!!

Wielki wybór garniturów futrzanych, kołnierzy z mufkami oraz garniturki dziecięce po cenach niskich poleca M. Breitbart, Nowy Rynek 8.

MYDŁO

detalicznie sprzedaję po cenach hurtowych.

Piotrkowska 25, w podwórzu (na lewo).

Zdolni ślusarze do pasowania klamerek, oraz chłopcy do nauki mogą się zgłaszać do

K. Buhle, Długa 162.

Na maszynie rotacyjnej w tłoczni JANA GRODKA Przejazd 8

Odlewnia Żelaza

Müller i Seider

ul. Pańska 96.

Wykonują szybko i dobrze odlewy w najszerszym zakresie. Czyszczenie odlewu odbywa się mechanicznie za pomocą dmuchawy piaskowej.

Dobrzy kotlarze miedziani i monterzy potrzebni do robót gorzelniczych i przemysłowych. Zgłaszać się, wraz z warunkami do firmy B-cia Piątkowscy, Sosnowiec.

Ważne dla robotników

Resztki na burki, spodnie, kaftany. Cegielniana 43 w podwórzu. Sprzedaż od 8 — 10 rano i od 6 — 8 wiecz.

DRENY

doskonale wykonane dostarcza M. PERKIEWICZ Tonwerke Ludwigsberg Post Moschin (POSEN).

OGŁOSZENIA DROBNE:

A! A! A! A! A! A! Mebli olbrzymi wybór nowych, okazjanych: Stołowe sypialne, salony, biurka, biblioteki, szafy. Otmiany. Łózka metalowe, krzesła gięte. Wobec zastojów sprzedaje po cenach własnych i niżej Magazyn Mebli, Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 I piętro front

Atrament Glińskiego poleca skład fabryczny. Łódź Mikołajewska 34

Adwokat poszukuje Dependenta na stałe ewentualnie na godziny Oferuj „D” w Adm. Gazety Łódzkiej.

Dyplomowana nauczycielka języka niemieckiego. poszukuje lekcji w szkołach zaraz lub później. Łaskawe oferty pod „A. B.” w Adm. Gazety Łódzkiej

Kto wyrzyna laubzega może się zgłosić Przejazd 851 „Jawina”

Krawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjumy od mk. 10, palta od mk. 8, suknie od mk. 2. Szyje karakułowe żakiety, futra i przerabia na najnowsze fasony. Pracownia E. Rudzkiej Piotrkowska 17, parter.

Mebel z 4-ech pokoi sprzedam oraz maszynę do szycia. Piotrkowska 189 m. 9

Najodpowiedniejsze podarunki gwiazdkowe. Korzystajcie z okazji z powodu likwidacji interesu nabyć można różne resztki na męskie, damskie ubrania i okrycia jak również różne barchany, chustki zimowe, wełniane watałiny i podszewki, Łódź, Władzewska 140 m. 10 front II piętro na prawo. Ceny niskie lecz stałe.

Prośby, skargi Kon. prawny Gersdorf Piotrkowska 84.

Palto zimowe, jasionka, garnitur frakowy (prawie nowy) z powodu wyjazdu do sprzedania: Radwańska 12 m. 9

Stanisława Dobrzyńska zgubiła paszport niemiecki, wydany z Gostynina.

Zgubiono kwit za №160224 wydany z Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego ul. Zachodnia 131.

Zgubiono paszport rodzinny, wydany w Łodzi, na imię Hermana, Sary i Mieczysława Hen-delców.